

Dariusz Miszewski

Rada Narodowościowa wobec mniejszości narodowych i narodów wschodnich w czasie II wojny światowej

Słowa kluczowe: Rada Narodowościowa, mniejszości narodowe, Władysław Sikorski

Keywords: Rada Narodowościowa, nation minorities, Władysław Sikorski

Badania przedstawione w niniejszym opracowaniu zostały oparte na materiałach archiwalnych (zgrupowanych w Archiwum Akt Nowych i w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich), obszernej kwerendzie emigracyjnych źródeł prasowych oraz w literaturze przedmiotu. Celem było przedstawienie działalności Rady Narodowościowej wobec mniejszości narodowych i narodów wschodnich w czasie II wojny światowej.

W grudniu 1939 r. polski rząd na uchodźstwie zapowiedział zjednoczenie polityczne państw Europy Środkowo-Wschodniej, którego początkiem byłby związek polsko-czechosłowacki¹. Koncepcja nowego ładu środkowoeuropejskiego wywołała ożywione dyskusje w kraju na temat jego kształtu i roli Polski. Jej zagrożenie ze strony niemieckiego i radzieckiego imperializmu zamierzano neutralizować w powiększeniu terytorium, w lepszym kształcie granic², w sojuszu z zachodnimi mocarstwami

¹ E. Duraczyński, *Polska 1939-1945. Dzieje polityczne*, Warszawa 1999, s. 141; M. Pułaski, *Edvard Beneš o projektach konfederacji czechosłowacko-polskiej w latach II wojny światowej*, [w:] *Z dziejów Europy Środkowej w XX wieku*, red. M. Pułaski, Kraków 1997, s. 153-169; E. Ponczek, *Idea federacji europejskiej w polskiej myśli politycznej (1939-1945)*, [w:] *Proces integracji Polski z Unią Europejską*, red. P. Dobrowolski, M. Stolarczyk, Katowice 2001, s. 211-212; J. Sadowski, *Polscy federaliści i konfederaliści w czasie II wojny światowej*, cz. 1, „Studia Europejskie” 2005, nr 3, s. 10-13; I. Kolendo, *O idei federacji polsko-czechosłowackiej polemicznie*, „Dzieje Najnowsze” 1990, 2, s. 207-212.

² Archiwum Akt Nowych (AAN), Komenda Główna Armii Krajowej, Oddział VI, Biuro Informacji i Propagandy (BIP), sygn. 203/VII-67, *Problem przyszłych granic Polski*, Materiał dla prelegentów propagandowych, 1942, s. 11-21; R. Wapiński, *Historia polskiej myśli politycznej XIX i XX wieku*, Gdańsk 1997, s. 258-259; B. Pasierb, *Polskie prace przygotowawcze do traktatu pokojowego z Niemcami (1939-1945)*, [w:] *Druga wojna światowa i jej następstwa*, red. A. Czubiński, Poznań 1996, s. 205-215.

i w tworzeniu federacji regionalnych na obszarze między Bałtykiem, Adriatykiem i Morzem Czarnym, powołując się na tradycję unii polsko-litewskiej³.

W lipcowej deklaracji z 1940 r. Delegatura Rządu RP na Kraj głosiła, że akcja niepodległościowa musiała doprowadzić do powstania Wielkiej Polski między Niemcami i ZSRR, która byłaby gwarantem równowagi w Europie Środkowo-Wschodniej i oparciem dla narodów środkowoeuropejskich w celu utrzymania ich niezależności⁴. W styczniu 1941 r. w rozmowie z emisariuszem z Londynu delegat Cyryl Ratajski odniósł się sceptycznie do umowy polsko-czechosłowackiej z 1940 r., ponieważ potencjał militarny i gospodarczy obu państw nie wystarczył do zrównoważenia potęgi Niemiec i ZSRR. Uważał, że zarysowujące się różnice i sprzeczności interesów pomiędzy najbliższymi sąsiadami Polski nie rokowały widoków na powiększenie bloku polsko-czechosłowackiego. Powojenne bezpieczeństwo Polski widział w ścisłym sojuszu politycznym, militarnym i gospodarczym z Wielką Brytanią, a na Francję jako sojusznika wobec obu tych mocarstw nie mogła liczyć⁵. Prasa Delegatury uznała, że polityczny, gospodarczy i militarny związek Polski i Czechosłowacji stanowił gwarancję trwałego i sprawiedliwego uporządkowania Europy Środkowo-Wschodniej⁶. Plany premiera generała Władysława Sikorskiego zyskały w pełni poparcie władz brytyjskich⁷. Jej główny organ prasowy z nieco nadmiernym optymizmem podszedł do współpracy polsko-czechosłowackiej, który zweryfikował dalszy bieg wojny. Ale świadczyło to o chęci zaznaczenia pozytywnej zmiany w polskiej polityce wobec Czechosłowacji. Ich rywalizacja w okresie międzywojennym o przywództwo w Europie Środkowo-Wschodniej zakończyła się ich upadkiem⁸.

³ AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj (DR), Departament Spraw Wewnętrznych (DSW), sygn. 202/II-15, *Stosunki polsko-rosyjskie*, 1943, s. 24; J. Sadowski, *Polscy federaliści i konfederaliści w czasie II wojny światowej*, cz. 2, „Studia Europejskie” 2005, nr 4, s. 25-26.

⁴ Zakład Narodowy im. Ossolińskich (ZNiO), Papiery Kazimierza Sosnkowskiego (PKS), sygn. 16542/II, *Delegatura o zadaniach kraju pod okupacją*, „Nakazy Chwili”, 26.07.1940, Radiogram z Warszawy nr 283 do Londynu, L. dz. 969/A, 12 XI 1940, s. 67.

⁵ ZNiO, PKS, sygn. 16540/II/t. 8, *Odtworzenie rozmów Delegata Rządu RP Wartskiego z Antonim*, I 1941, Sztab Naczelnego Wodza, Oddział VI, L. dz. 1820/41, *Sprawozdanie emisariusza Antoniego*, Londyn IV 1941, załącznik nr 5, cz. 2, B2, s. 57-58; A. Kołodziejczyk, *Cyryl Ratajski 1875-1942*, Poznań 1986, s. 45-47.

⁶ AAN, Zbiór Prasy Konspiracyjnej i Powstańczej (ZPKP), sygn. 876/1, *Wspólna deklaracja rządów polskiego i czeskiego o unii polsko-czechosłowackiej*, „Rzeczpospolita Polska” („RzP”), 5 IV 1941, nr 2, s. 17-18; *Odznaczenia polskich generałów*, „RzP”, 8.07.1941, nr 8, s. 92.

⁷ AAN, ZPKP, sygn. 876/1, *Oświadczenie angielskiego ministra w sprawie unii państwowej Polski i Czechosłowacji*, „RzP”, 5.04.1941, nr 2, s. 18; zob. J. Němeček, *Czechosłowacko-polskie koncepcje federacyjne w okresie II wojny światowej*, [w:] *Europa unii i federacji. Idea jedności narodów i państw od średniowiecza do czasów współczesnych*, red. K. Ślusarek, Kraków 2004, s. 344.

⁸ ZNiO, sygn. 294640, Hankiewicz, *Zagadnienie wschodniej Europy*, „Robotnik Śląski” („RS”), 3.01.1920, nr 2, s. 1; T. Jonescu, *Sojusz Rumunii, Polski, Czech i Grecji*, „RS”, 6 I 1920, nr 4, s. 2; I. Stawowy-Kawka, *Niemcy wobec gospodarczych planów integracyjnych w Europie Południowo-Wschodniej (1918-1939)*, [w:] *Z dziejów prób integracji europejskiej od średniowiecza do współczesności*, red. M. Pułaski, Kraków 1995, s. 97-98; L. Moczulski, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Warszawa

Powstanie koalicji amerykańsko-brytyjskiej miało doprowadzić do zwycięstwa w II wojnie światowej i ich światowej dominacji. W związku z tym zniknąłby dotychczasowy geopolityczny dylemat orientowania się od dwóch wieków na Berlin czy Moskwę⁹. Dałoby to Polsce niezbędny czas na zorganizowanie nowego ładu środkowoeuropejskiego przy współpracy z Czechosłowacją, co pozwoliłoby na swobodny rozwój regionu w zachodnim systemie międzynarodowym. Mogłaby dzięki temu realizować swoje kulturowe posłannictwo na przestrzeni od Odry po Dniepr i od Dźwiny po Dunaj¹⁰. Powołanie trwałej federacji z sąsiadami pozwoliłoby Polsce zbudować silną pozycję regionalną przy uwzględnieniu ich interesów narodowych. Unia z Czechosłowacją stanowiła początek do zorganizowania sił politycznych, potrzebnych dla pokoju europejskiego przed jego „zawodowymi burzycielami”¹¹. Za swoją antyniemiecką postawę od września 1939 r., lojalny sojusz z Zachodem i brak władz kolaboracyjnych¹² Polska odgrywałaby w niej i w Europie Środkowo-Wschodniej decydującą rolę¹³. „Rzeczpospolita Polska” („RzP”) stwierdziła, że po międzywojennych doświadczeniach zachodni alianci zrozumieli, że pokój w Europie mogło zapewnić zorganizowanie Europy Środkowo-Wschodniej i Południowo-Wschodniej „na fundamencie wielkiej, silnej Polski”¹⁴. Apelowano do narodu, aby poparł politykę rządu tworzenia w oparciu na konfederacji polsko-czechosłowackiej i związku jugosłowiańsko-greckiego z 1942 r. systemu związków międzypaństwowych

1999, s. 560-562; A. Madera, *Prometeizm i polityka etniczna wobec narodów słowiańskich w poglądach i działalności Tadeusza Hołównki*, [w:] *Europa Środkowo-Wschodnia w polskiej myśli politycznej*, red. M. Dymarski, J. Juchnowski, Wrocław 2004, s. 65; K. Fiedor, *Niemieckie plany integracji Europy na tle zachodnioeuropejskich doktryn zjednoczeniowych. 1918-1945*, Wrocław 1991, s. 21; A. Skrzypek, *Związek Bałtycki. Litwa, Łotwa, Estonia i Finlandia w polityce Polski i ZSRR w latach 1919-1925*, Warszawa 1972; W. Balcerak, *Koncepcje integracyjne w polskiej polityce zagranicznej (1918-1939)*, „Dzieje Najnowsze” 1970, 1, s. 31-54 (polskie projekty integracyjne w okresie międzywojennym: federacja z narodami wschodnimi, z państwami bałtyckimi, związek państw rolniczych, koncepcja międzymorza); A. Essen, *Mała Ententa, Ententa Bałkańska, Ententa Bałtycka. Pakty regionalne czy zamierzenia integracyjne?*, [w:] *Z dziejów prób integracji europejskiej...*, s. 67-81; L. Svoboda, *Tomáš G. Masaryk i idea zjednoczonej Europy*, [w:] *O nowy kształt Europy. XX-wieczne koncepcje federalistyczne w Europie Środkowo-Wschodniej i ich implikacje dla dyskusji o przyszłości Europy*, red. J. Kłoczowski, S. Łukasiewicz, Lublin 2003, s. 54-60; P. Lukač, *Koncepcja federacji środkowoeuropejskiej Milana Hodży*, [w:] *O nowy kształt Europy*, s. 151-159 (czechosłowackie projekty integracyjne: plan Masaryka, Mała Ententa, plan Hodży).

⁹ AAN, ZPKP, sygn. 876/1, *Zmierzch dwu orientacji politycznych*, „RzP”, 10.05.1941, nr 4, s. 45.

¹⁰ E. Ponczek, *Dyskurs o kulturze w polskiej myśli politycznej (1939-1945)*, Toruń 2006, s. 123-127.

¹¹ *Ibidem*, s. 46.

¹² AAN, ZPKP, sygn. 876/1, *Nasza jasna i prosta droga*, „RzP”, 5.06.1941, nr 5, s. 55.

¹³ J. Němeček, *Czechosłowacko-polskie koncepcje...*, s. 344.

¹⁴ AAN, ZPKP, sygn. 876/2, *Sprawa polska na forum międzynarodowym*, „RzP”, 24.07.1942, nr 13, s. 168.

w Europie¹⁵. W Departamencie Informacji i Prasy powstała jesienią 1942 r. Komisja do Spraw Polsko-Czeskich propagująca zagadnienie federacji środkowoeuropejskiej. Wspierał ją naukowo Instytut Europy Środkowej. Z satysfakcją „RzP” odnotowywała, że partie, związki i stowarzyszenia polskie i czeskosłowackie na emigracji energicznie włączyły się w propagowanie konfederacji obu państw¹⁶, wspierając rządy emigracyjne¹⁷. Podkreślała, że ponownie Polska zainicjowała unię z sąsiednim państwem, jak w średniowieczu z Litwą, która wytworzy skuteczną siłę przeciwko wrogom obu państw i odmieni Europę Środkowo-Wschodnią¹⁸.

Mimo wejścia do koalicji antyhitlerowskiej i zawarcia układów z Polską i Czechosłowacją w 1941 r. ZSRR nie odstąpił od ekspansji w Europie¹⁹. Założył PPR z zadaniem rozbicia Polskiego Państwa Podziemnego i szerzenia komunizmu²⁰. Ofiarami radzieckiego imperializmu była Polska, państwa bałtyckie, satelici Niemiec, obawiający się okupacji radzieckiej, Turcja, która wobec radzieckich żądań terytorialnych zachowała neutralność, co przekreśliło wyzwalenie Europy od Bałkanów i przedłużyło wojnę. Radziecka polityka doprowadziła do podziału i bratobójczych walk wśród antyniemieckich sił partyzanckich w okupowanej Europie, a także do prokomunistycznych rebelii w Iranie, Afganistanie i Chinach²¹. Nieprzypadkowo zaczęły narastać trudności w polsko-czechosłowackich stosunkach. Na gruzach hitlerowskich Niemiec i bolszewickiego ZSRR mógł powstać trwały pokój i szczęście wolnych narodów świata²². Na początku 1943 r. doszło do otwartego polsko-radzieckiego sporu o granicę ryską, a następnie zerwania przez ZSRR stosunków dyplomatycznych z Polską po ujawnieniu przez Niemców zbrodni w Katyniu. Odpowiedzią polskich władz była wizja sprawiedliwego ładu pokojowego. Polska zmierzała do stworzenia świata opartego na prawie międzynarodowym, równości i suwerenności wielkich i małych państw, równorzędności w instytucjach międzynarodowych,

¹⁵ AAN, ZPKP, sygn. 876/2, *W poszukiwaniu przyszłej mocy. Geneza i znaczenie konfederacji polsko-czechosłowackiej i Układ o konfederacji polsko-czechosłowackiej*, „RzP”, 5 II 1942, nr 3, s. 27-29 i 29-30.

¹⁶ AAN, ZPKP, sygn. 876/2, *Przyjaźń polsko-czechosłowacka*, „RzP” 31 III 1942, nr 5, s. 63; *O zbliżeniu Polaków i Czechosłowaków za granicą*, „RzP” 20.05.1942, nr 8, s. 118; zob. J. Łaptos, *Działalność federalnych klubów Europy Środkowej 1942-1952*, [w:] *Z dziejów prób integracji europejskiej...*, s. 125-135; M.S. Wolański, *Emigracyjne kluby federalne środkowo- i wschodnioeuropejskie w latach 40. XX w.*, [w:] *O nowy kształt Europy*, s. 177-187.

¹⁷ AAN, ZPKP, sygn. 876/2, *Konferencja premierów Polski i Czechosłowacji*, „RzP”, 5.06.1942, nr 10, s. 141.

¹⁸ AAN, ZPKP, sygn. 876/2, *Poznajmy Czechów*, „RzP”, 30.09.1942, nr 17, s. 218-219.

¹⁹ AAN, ZPKP, sygn. 876/4, *Czynnik dysharmonii*, „RzP”, 26.03.1944, nr 4, s. 63-65; *Zamęt wśród Greków*, „RzP”, 28.05.1944, nr 7, s. 130-131.

²⁰ AAN, ZPKP, sygn. 876/2, *Wokół sprawy stosunków polsko-sowieckich*, „RzP”, 16.09.1942, nr 16, s. 199; sygn. 876/4, *W obronie narodu i państwa*, „RzP”, 6.03.1944, nr 3, s. 39.

²¹ AAN, ZPKP, sygn. 876/4, *Czynniki destrukcji*, „RzP”, 6.12.1944, nr 80, s. 340-341; *Ateny krwią zmyte*, „RzP”, 25.12.1944, nr 81, s. 352-353.

²² AAN, ZPKP, sygn. 876/1, *Obrońcy cywilizacji zachodniej i chrześcijaństwa*, „RzP”, 8.07.1941, nr 8, s. 91-92.

prawie do odzyskania niepodległości. Państwa Europy Środkowo-Wschodniej widziały swoją pomyślność i bezpieczeństwo w związku wolnych narodów, który byłby wyposażony w realne struktury wykonawcze i obronne²³. Celami wojennymi Polski było przywrócenie niepodległości, terytorium sprzed września 1939 r., poprawienie granicy z Niemcami ze względów strategicznych i gospodarczych, które miały być rozbrojone, okupowane i ponoszące koszty wywołanej wojny, utrzymanie sojuszy z Wielką Brytanią i Francją oraz ścisła współpraca ze Stanami Zjednoczonymi. Polska była otwarta na dobrosąsiedzkie stosunki z ZSRR w oparciu o umowy z 1941 r. Opowiadała się za sfederowaniem lub skonfederowaniem środkowoeuropejskiego międzymorza we współpracy z Czechosłowacją, aby stał się czynnikiem pokoju w Europie²⁴. Sprawiedliwy pokój nie mógł być ustanawiany przez mocarstwa na zasadzie siły kosztem mniejszych państw, jak w Monachium (1938). Znajdujące się pod obcym jarzmem i ponoszące niewiarygodne ofiary dla wspólnej sprawy, miały prawo do wzajemnej współpracy i organizacji pokoju na zasadzie pełnej równości²⁵. Dobrowolne federacje regionalne zapewniające rozwój gospodarczy i bezpieczeństwo nie stanowiły zagrożenia dla mocarstw. Pokój oparty na podziale ich stref wpływów byłby niesprawiedliwością wobec mniejszych państw²⁶. Polska sprzeciwiała się dyktatowi Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, ZSRR i Chin na zasadach Paktu Czterech²⁷. Oparty na Karcie Atlantyckiej system pokojowy powinien być akceptowany przez wszystkie państwa Narodów Zjednoczonych, a w organizacji międzynarodowej uczestniczyłyby mocarstwa, mniejsze państwa, federacje regionalne i związki państw o demokratycznych formach.

Po śmierci generała Władysława Sikorskiego premier Stanisław Mikołajczyk podtrzymał wolę współpracy z Czechosłowacją w organizacji Europy Środkowo-Wschodniej, która stanowiła dziejową konieczność²⁸. Związek środkowoeuropejski był alternatywą wobec podziału Europy na strefy wpływów mocarstw, które Polska odrzucała jako podstawę pokoju. Nie był on żadnym kordonem sanitarnym wobec ZSRR, tylko organizacją zapewniającą wolność, rozwój gospodarczy i obronę przed agresywnymi sąsiadami. Wchodziłby w skład zjednoczonej Europy, stanowiącej

²³ AAN, ZPKP, sygn. 876/3, *Cele wojenne Polski* (przemówienie noworoczne W. Raczkiewicza), „RzP”, 12.01.1943, nr 1, s. 8.

²⁴ AAN, ZPKP, sygn. 876/3, *Minister spraw zagranicznych Raczynski o polskich celach wojennych. Przemówienie do Polaków w kraju*, „RzP”, 28.01.1943, nr 2, s. 23-24.

²⁵ AAN, ZPKP, sygn. 876/3, *Gen. Sikorski o podstawowych zasadach trwałego pokoju*, „RzP”, 11.03.1943, nr 4-5, s. 58.

²⁶ AAN, ZPKP, sygn. 876/3, *Wojna nie rozstrzygnie się na wschodzie*, „RzP”, 28.03.1943, nr 6, s. 76.

²⁷ AAN, ZPKP, sygn. 876/3, *Minister Raczynski przed Komisją Spraw Zagranicznych Rady Narodowej*, „RzP”, 28.03.1943, nr 6, s. 77.

²⁸ AAN, ZPKP, sygn. 876/3, *Premier przed Radą Narodową*, „RzP”, 9.08.1943, nr 14, s. 224.

miejsce współpracy wszystkich państw i narodów²⁹. Polskie władze odrzucały zarzuty radzieckie i zachodniej prasy lewicowej, że idea federacyjna była ukrytym polskim imperializmem realizowanym z nacjonalistycznymi siłami środkowoeuropejskimi przeciwko ZSRR³⁰. W czerwcu 1944 r. w rozmowie z Rooseveltem Mikołajczyk stwierdził, że „w Europie Wschodniej powinna nastąpić ściślejsza współpraca pomiędzy narodami, pozostającymi obecnie pod okupacją niemiecką. Granice ich powinny być bardziej otwarte, a narody zrzeszone w formie federacji”. W ramach światowej organizacji funkcjonowałyby zjednoczona Europa z własnym systemem bezpieczeństwa³¹. Premier Tomasz Arciszewski deklarował kontynuację polityki w sprawie związku środkowoeuropejskiego³².

Po odstąpieniu emigracyjnych władz czechosłowackich od konfederacji z Polską ukazały się w lipcu 1943 r. *Uwagi o naszej polityce międzynarodowej* kierownika Komisji Spraw Zagranicznych Delegatury³³. Federacja środkowoeuropejska zeszła na drugi plan. A imperialne wizje polskich ugrupowań stały się mrzonką. Ważniejsze dla Polski było odzyskanie niepodległości w granicach przedwrześniowych powiększonych kosztem Niemiec i ich osłabienie przez okupację i reparacje. Osiągnięcie linii Odry byłoby możliwe wówczas, gdyby Czesi wysunęli roszczenia do Dolnego Śląska i wschodniej Saksonii. Wszystkie państwa środkowoeuropejskie powinny odzyskać niepodległość i zostać zorganizowane w jakiś system bezpieczeństwa, ponieważ ich federacja była długim powojennym procesem. ZSRR był państwem imperialistycznym. Jego wojska na granicy ryskiej Polska powinna powstrzymać siłą, a po wojnie dążyć do stworzenia antyradzieckiej koalicji wzdłuż jego granic od Chin do Europy i wspierać narody walczące z radziecką niewolą. Gdyby po wojnie okazał się słaby, to należało wysunąć wobec niego roszczenia za okupację i poprawić jego kosztem granicę po Mińsk i Kamieniec Podolski. System pokojowy należało zbudować na podstawie Karty atlantyckiej i państw narodowych, ponieważ wojna rozbudziła świadomość narodową na świecie. Dla Polski byłoby pomyślnie, gdyby powstała niepodległa Ukraina i Białoruś, które związałyby się z Polską, ale z granicą ryską. Powojenna Polska wspierałaby niepodległość narodów w ZSRR, jak w 1918 r. Po jego rozbiciu zgrupowałyby narody wschodnie wokół siebie, aby pomóc im w rozwoju. Wspieranie narodów od Łużyc po Ukrainę i Białoruś nie było imperializmem, tylko odzyskiwaniem wpływów na obszarach zabranych przemocą Polsce przez Niemcy i Rosję. Po wojnie z powodów historycznych i bezpieczeństwa Litwa weszłaby w związek

²⁹ AAN, ZPKP, sygn. 876/3, *Minister Romer o polityce zagranicznej Polski*, „RzP”, 1.10.1943, nr 17, s. 270-273.

³⁰ AAN, ZPKP, sygn. 876/4, *Przemówienie do kraju prezydenta RP Władysława Raczkiewicza*, „RzP”, 05.1944, s. 107-110.

³¹ AAN, ZPKP, sygn. 876/4, *Premier o wynikach swej wizyty*, „RzP”, 18.07.1944, nr 11, s. 183.

³² AAN, ZPKP, sygn. 876/4, *Polityka nowego rządu RP*, „RzP”, 25.12.1944, nr 81, s. 348.

³³ AAN, DR, Biuro Prezydzialne (BP), sygn. 202/I-34, *Kierownik Komisji Spraw Zagranicznych Delegatury, Uwagi o naszej polityce międzynarodowej*, 22.07.1943, s. 54-65a.

państwową z Polską. Najlepiej byłoby ją inkorporować z prawami narodowo-kulturalnymi albo autonomii. Niezależnie od formy związku jej polityka zagraniczna, wojskowa i finansowa podlegałyby kontroli Polski. Po wojnie Żydzi z Polski powinni wyemigrować do ich państwa narodowego położonego w Europie Wschodniej. Ich emigracja do Palestyny wywołałaby konflikt z Arabami, a do egzotycznych kolonii nie chcieliby emigrować. Polska wspierałaby rozwój ich państwa. W sprawie koncepcji federacyjnej rządu stwierdził, że

rozumiemy ją raczej jako manifestację, wynikającą ze zbratania narodów we wspólnej niedoli, niżli jako akt polityczny o znaczeniu dziejowym. Historia uczy nas nie tylko ciężkich perypetii idei jagiellońskiej, ale też trudności austro-węgierskiego związku narodów, albo unii szwedzko-norweskiej. Nawet luźniejsze porozumienia, jak Mała Ententa wykazały zupełną bezpłodność, nie mówiąc już o sojuszu polsko-rumuńskim. To też bez żalu kraj skonstatował, że proklamowana ostentacyjnie unia polsko-czechosłowacka przestała być aktualna, a tak zrozumiałe i pożądane zbliżenie z bratnimi Czechami i Słowakami przewidujemy raczej jako owoc dalszego rozwoju dziejów, niżli jako wynik doraźnych rozmów z kilkoma niechętnymi działaczami czeskimi na przymusowej emigracji. Hasłem naszym musi pozostać międzynarodowa współpraca państw narodowych³⁴.

W grudniu 1943 r. Czechosłowacja zawarła z ZSRR układ o wzajemnej pomocy i powojennej współpracy. Polska nie przystąpiła do niego, ponieważ nie gwarantował jej niezależności i granicy ryskiej³⁵. „RzP” zamieściła artykuł o antybeneszowskim wydźwięku, w którym uznała za nieuprawnione posługiwanie się przez prezydenta Edvarda Beneša nazwą Czechosłowacja jako realnie istniejącym bytem państwowym. Przypominała, że w październiku 1938 r. dobrowolnie zrzekł się urzędu prezydenta. Czeskim nadużyciem było istnienie czechosłowackiego narodu, ponieważ taki nie istniał. Za państwo czeskie uznała ziemie Protektoratu Czech i Moraw oraz tzw. Sudety. Na Rusi Podkarpackiej Ukraińcy nie chcieli należeć do Węgier i ZSRR. Część z nich opowiadała się za Czechosłowacją, jako państwem federalnym, a część dążyła do połączenia się z małopolskimi Ukraińcami, nawet w ramach Polski. Słowacy nie zamierzali rezygnować z wyrosłej pod kontrolą Niemców państwowości, a księdza Jozefa Tiso uważali za prawowitego prezydenta³⁶. Przeciwnikami unitaryzmu i czechosłowakizmu byli amerykańscy Słowacy. Z powodu negowania istnienia narodu słowackiego i proradzieckiej polityki E. Beneša w opozycji był Słowacki Komitet Narodowy w Londynie. Słowacja obawiała się, że Wielka Trójka zmusi ją do wejścia do beneszowskiej Czechosłowacji. Wolała niezależność w ramach zjednoczonej Europy Środkowo-Wschodniej, popierając układ o polsko-czeskiej konfederacji. Nie chciała

³⁴ *Ibidem*, s. 62.

³⁵ AAN, ZPKP, sygn. 876/3, *Traktat Stalin-Benesz podpisany*, „RzP”, 22.12.1943, nr 21, s. 341; sygn. 876/4, *Polska wobec paktu sowiecko-czechosłowackiego; Deklaracja rządu sowieckiego*, „RzP”, 15.01.1944, nr 1, s. 10-11.

³⁶ I. Kamenec, *Tragedia polityka, księdza i człowieka (Jozef Tiso 1887-1947)*, Warszawa 2001, s. 75-76.

być radzieckim korytarzem ani geograficznym łącznikiem między radzieckim imperializmem a czeską megalomanią³⁷. Czesi pod okupacją niemiecką i czechosłowackie władze emigracyjne wrogo odnosiły się do „niepodległej” Słowacji³⁸.

W celu utrzymania jedności mocarstw w walce z Niemcami 22 lutego 1944 r. Churchill ogłosił zgodę na linię Curzona, sankcjonując gwałt zadany Polsce przez ZSRR w sojuszu z Niemcami³⁹. W majowej odezwie do narodu wicepremier Jan Stanisław Jankowski napisał, że Polska oczekiwała od zachodnich aliantów wypełnienia ich zobowiązań sojuszniczych i zasad Karty atlantyckiej. Trwały pokój w Europie stanowiła silna Polska, zdolna „skupić obok siebie narody środkowej Europy dla zorganizowania pokojowego współżycia i współpracy gospodarczej, a także dla utworzenia systemu obronnego przeciwko jakiegokolwiek hegemonii w tej części Europy”⁴⁰.

W kontekście głoszonej koncepcji federacyjnej wypada zaprezentować stanowisko Delegatury wobec mniejszości narodowych w powojennej Polsce. Głównym problemem w porozumieniu z narodami wschodnimi był ich wrogi stosunek do Polaków i współpraca z okupantami. „RzP” stwierdziła, że Ukraińcy sprzymierzyli się przeciwko Polsce z Niemcami, aby otrzymać od nich państwo⁴¹. W lipcu 1941 r. Niemcy rozpuścili ukraiński rząd we Lwowie, a w sierpniu przyłączyli Małopolskę Wschodnią do Generalnego Gubernatorstwa, przekreślając ukraińskie nadzieje na „niezależne” państwo⁴². Wywołało to wśród nich podziały w ramach orientacji niemieckiej⁴³. Mimo to u boku Niemców przystąpili do tworzenia ukraińskich instytucji i formacji zbrojnych, które napadały i mordowały Polaków⁴⁴. Ukraiński geograf i etnograf doktor Wołodymyr Kubijowicz, przed wojną docent Uniwersytetu Jagiellońskiego, opracował mapy „ukraińskich terenów etnograficznych”. Za ukraińskie kresy zachodnie uznał Podlasie, Chełmszczyznę, Posanie i Łemkowszczyznę⁴⁵. Oszacował na nich liczbę Ukraińców na 700-800 tysięcy. W czasie II wojny światowej stanął na czele proniemieckiego Centralnego Komitetu Ukraińskiego (ukr. UCK). Realizował

³⁷ AAN, ZPKP, sygn. 876/4, *Za południową granicą*, „RzP”, 18.07.1944, nr 11, s. 179-181.

³⁸ AAN, DR, Departament Spraw Zagranicznych (DSZ), sygn. 202/XIV-5, *Położenie Słowacji do końca 1942*, raport 252/B, 34/43, s. 8-13; *Wiadomości z Pragi*, raport DI/12b, 10 VII 1943, s. 40; Chełmska Biblioteka Publiczna (ChBP), sygn. PK-36/239, *Czesi i Słowacy*, „Kraj”, 28.06.1944, nr 23, s. 14-15.

³⁹ AAN, ZPKP, sygn. 876/4, *Nasze stanowisko; Przemówienie premiera Churchilla*, „RzP”, 6.03.1944, nr 3, s. 37-38, 43-44.

⁴⁰ AAN, ZPKP, sygn. 876/4, *Polacy*, „RzP”, 3.05.1944, nr 6, s. 113-114.

⁴¹ AAN, ZPKP, sygn. 876/1, *Ukraińcy na usługach Niemców*, „RzP”, 25.06.1941, nr 6, s. 75.

⁴² AAN, ZPKP, sygn. 876/1, *Na ziemiach południowych i wschodnich Rzeczypospolitej*, „RzP”, 6.08.1941, nr 9-10, s. 113.

⁴³ AAN, ZPKP, sygn. 876/1, *Na Ziemiach Południowo-Wschodnich*, „RzP”, 20.08.1941, nr 11, s. 122.

⁴⁴ AAN, ZPKP, sygn. 876/1, *Na ziemiach Rzeczypospolitej*, „RzP”, 2.10.1941, nr 13-14, s. 154; *Na ziemiach Rzeczypospolitej*, „RzP”, 2.10.1941, nr 15, s. 165.

⁴⁵ Biblioteka Narodowa, mf. 42932, *Ukraińska akcja na Chełmszczyźnie*, „Biuletyn Wewnętrzny”, 25.11.1942, nr 22, s. 1-6.

na nich politykę ukrainizacji przez zakładanie oddziałów UCK, ukraińskich instytucji oświatowych, kulturalnych i gospodarczych, dyskryminujących Polaków. Po ataku Niemiec na ZSRR w 1941 r. większość działaczy ukraińskich wróciła z powrotem na Wołyń i do Małopolski Wschodniej.

Polskie władze przekonywały Białorusinów i Ukraińców na ziemiach polskich, że ich współpraca z Niemcami nie przyniesie im niezależnych państw⁴⁶. Władze podziemne przestrzegały ich jako polskich obywateli przed wstępowaniem do niemieckich formacji zbrojnych, traktując to jako zdradę⁴⁷. Krajowa Reprezentacja Polityczna wydała 30 lipca 1943 r. odezwę do narodu ukraińskiego z wezwaniem do porzucenia współpracy z Niemcami⁴⁸. Apele polskich władz podziemnych do Ukraińców walczących z Polakami zawierały groźby i obietnice praw w powojennej Polsce. Nie pokrywały się one z aspiracjami żadnej ukraińskiej grupy politycznej. Po radzieckich zwycięstwach na froncie wschodnim w 1943 r. plany włączenia Białorusi i Ukrainy w polski system polityczno-gospodarczy na zasadach unijnych w celu powstrzymania ekspansji ZSRR stały się nieaktualne⁴⁹. „RzP” alarmowała, że na Wołyniu wybuchła ukraińska rebelia przeciwko Polakom⁵⁰. Od władz podziemnych żądali oni nie apeli i rozmów, ale działań zbrojnych przeciwko bandom mniejszości narodowych i anarchizujących Ziemię Wschodnie radzieckim partyzantom oraz energicznych działań propagandowych przeciwko żądaniom ZSRR⁵¹. W odezwie z 15 listopada 1943 r. Delegata priorytetem podziemnych władz było uniknięcie zbrojnej konfrontacji z Ukraińcami. Delegatura wydała w styczniu 1944 r. gazetę skierowaną do ludności polskiej i ukraińskiej „Głos Polsko-Ukraiński”. Przekonywała w niej, że wrogami niepodległej Ukrainy byli Niemcy i ZSRR, a nie Polska, która z ramienia zachodnich aliantów organizowała pokojową i sprawiedliwą Europę Środkowo-Wschodnią⁵². Ostrzegała, że za sojusz z Niemcami Ukraińcy nie mogli liczyć na niezależność państwową, ale za ich porzucenie otrzymaliby w Polsce prawa obywatelskie i narodowo-kulturalne⁵³. Do wkroczenia Armii Czerwonej w 1944 r. na Ziemię Wschodnie trwała antypolska ukraińska rebelia.

⁴⁶ AAN, ZPKP, sygn. 876/2, *Przemówienie prezydenta Rzeczypospolitej do narodu polskiego w trzecią rocznicę najazdu Polski*, „RzP”, 16.09.1942, nr 16, s. 204.

⁴⁷ AAN, ZPKP, sygn. 876/3, *Oświadczenie Pełnomocnika na Kraj Rządu RP*, „RzP”, 21.06.1943, nr 10, s. 135.

⁴⁸ AAN, ZPKP, sygn. 876/3, *Odezwa do narodu ukraińskiego*, „RzP”, 9.08.1943, nr 14, s. 216-217.

⁴⁹ AAN, DR, DSW, sygn. 202/II-15, *Stosunki polsko-rosyjskie*, 1943, s. 24.

⁵⁰ AAN, ZPKP, sygn. 876/3, *Na Wołyniu giną Polacy*, „RzP”, 9.08.1943, nr 14, s. 229; *Wołyń*, „RzP”, 1.10.1943, nr 17, s. 278.

⁵¹ AAN, Narodowe Siły Zbrojne, sygn. 207/7, *Uchwała Towarzystwa „Wilno-Lwów”*, X 1943, s. 27; *Raport „O”*, nr 29, 4.12.1943, s. 33.

⁵² BN, mf. 42933, *W obliczu rzeczywistości*, „Głos Polsko-Ukraiński” 1944, I, nr 1, s. 2-3.

⁵³ BN, mf. 42933, *Ukraińcy po stronie Niemiec; Osamotnienie Ukraińców w świecie*, „Głos Polsko-Ukraiński” 1944, I, nr 1, s. 4-6; 6.

Od wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej w 1941 r. Litwini oddali się całkowicie na usługi Niemcom. Chcieli ich wykorzystać do eliminacji Polaków z Wilna i Wileńszczyzny, co też czynili wcześniej pod radziecką okupacją. Złożyli Niemcom memoriał o stworzeniu zamkniętej dzielnicy polskiej w Wilnie. Został on odrzucony, ponieważ Litwinów w mieście było około 3%⁵⁴. Wojsko i policja litewska gorliwie pomagały Niemcom w zwalczaniu polskiego ruchu oporu na Wileńszczyźnie. Żądały od Niemców wyrzucenia z administracji prowincji wszystkich Polaków i usunięcia z niej polskich uchodźców, którzy przybyli tam po wrześniu 1939 r.⁵⁵ Z Wileńszczyzny i Kowieńszczyzny pod kontrolą Niemców litewska policja wywoziła Polaków na roboty do Niemiec albo do obozów koncentracyjnych⁵⁶. Wszelkie próby pozyskania Litwinów przeciwko Niemcom i ZSRR rozbijały się o żądanie gwarancji niepodległości Litwy ze stolicą w Wilnie. W czasie wojny wysuwali roszczenia do Wileńszczyzny, Suwałk, Grodna, Nowogródzczyzny po Wołkowysk. W prasie podziemnej Litwini ogłosili się obrońcami Białorusinów przed Polakami, gdyż celem było wcielenie ich ziem do Litwy i ustanowienie granicy z Ukrainą, co było alternatywą dla polskiej idei federacyjnej⁵⁷. Wojna rozbudziła nadmierne oczekiwania polityczne i terytorialne po stronie Litwinów, Białorusinów i Ukraińców kosztem ziem polskich.

W drugiej połowie 1943 r. powstała Rada Narodowościowa pod przewodnictwem zastępcy Delegata Adama Bienia („Bronowski”)⁵⁸, do której wchodził przedstawiciel 4 partii z Politycznego Komitetu Porozumiewawczego (od sierpnia KRP), AK i kierownik Biura Narodowościowego. RN pracowała nad stosunkami państwo polskie a mniejszości narodowe, głównie Litwinami, Ukraińcami i Białorusinami⁵⁹. W 1943 r. powstało niezależnie od RN Biuro Narodowościowe przy Delegacie na czele z Władysławem Tomkiewiczem („Krzysztof”), którego zadaniem była informacja i propaganda kierowana do mniejszości narodowych. RN uznała, że przynależność do Polski Ziemi Wschodnich nie podlegała dyskusji ze względów historycznych, gospodarczych i kulturowych, a narodowościowo były one mieszane ze znaczną liczbą autochtonicznych Polaków. ZSRR i nacjonalistyczne odłamy mniejszości narodowych nie miały prawa decydowania o ich przynależności państwowej. RN apelowała do

⁵⁴ AAN, ZPKP, sygn. 876/2, *Na ziemiach Rzeczypospolitej*, „RzP”, 8.01.1942, nr 1, s. 11.

⁵⁵ AAN, ZPKP, sygn. 876/2, *Czego obawiają się Litwini na Wileńszczyźnie*, „RzP”, 24.07.1942, nr 13, s. 181; zob. M. Wardzyńska, *Sytuacja ludności polskiej w Generalnym Komisarjacie Litwy, czerwiec 1941-lipiec 1944*, Warszawa 1993.

⁵⁶ AAN, ZPKP, sygn. 876/2, *Wysiedlenie Polaków z Kowieńszczyzny*, „RzP”, 30.09.1942, nr 17, s. 218.

⁵⁷ AAN, DR, BP, sygn. 202/I-34, *Litewska myśl polityczna w czasie wojny*, s. 42.

⁵⁸ L. Tabor, *Wizja wolnego i demokratycznego państwa w myśli politycznej Adama Bienia*, [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego Ruchu Ludowego*, t. 1: *Od zaborów do okupacji 1895-1945*, red. A. Kołodziejczyk, W. Paruch, Warszawa 2002, s. 761-769.

⁵⁹ AAN, DR, Rada Narodowościowa (RN), sygn. 202/XVI-3, *Problem narodowościowy. Regulamin organizacji pracy*, s. 1; W. Grabowski, *Polska Tajna Administracja Cywilna. 1940-1945*, Warszawa 2003, s. 146-149.

Delegata i władz wojskowych o jak największą demonstrację siły politycznej i wojskowej wobec mniejszości narodowych i państw sprzymierzonych, aby wykazać prawo i wolę ich przynależności do Polski⁶⁰. Wobec radzieckiego zagrożenia Polski i narodów wschodnich RN zalecała intensywne rozmowy polityczne krajowych władz cywilnych z ich przedstawicielami w celu uzyskania ich zgody na związanie się z powojennym państwem polskim, Litwini jako państwo, a mniejszości białoruska i ukraińska jako pełnoprawni obywatele Rzeczypospolitej⁶¹. Rozmowy przedstawiceli Delegatury ze stroną litewską, ukraińską i białoruską nie przyniosły przełomu we wzajemnych stosunkach⁶². Zakończyły się fiaskiem z powodu ich skomplikowanej sytuacji pod okupacją, nadmiernych oczekiwań mniejszości narodowych wobec Polski, na które nie było zgody władz i polskiej opinii w kraju, a także braku reprezentatywnego kierownictwa po ich stronie, mogącego wziąć odpowiedzialność za podejmowane decyzje⁶³.

Na zagadnienie litewskie składały się dwa problemy: mniejszość litewska w Polsce i stosunek Polski do niepodległej Litwy. Litwini, którzy w czasie wojny osiedlili się na terytorium Polski, zostaliby wysiedleni. Podobny los spotkałby Litwinów z polskim obywatelstwem, którzy w czasie wojny zdradzili państwo polskie, co praktycznie oznaczało wysiedlenie całej mniejszości litewskiej. Powojenna Litwa nie mogła być wykorzystywana przez żadne mocarstwa przeciwko Polsce, jak w okresie międzywojennym. Nie odzyskałaby pełnej niepodległości z powodu jej współpracy z polskimi okupantami, mordowania Żydów i Polaków. Ze względów politycznych, bezpieczeństwa, geograficznych, historycznych i kulturalnych weszłaby w skład Polski na zasadach autonomii z prawami narodowo-kulturalnymi i gospodarczymi. Polska przygotowałaby Litwę do niepodległości, ale i po tym fakcie nadal kontrolowałaby jej politykę zagraniczną i obronną. Granice autonomii litewskiej mogłyby zostać rozszerzone o okręg Kłajpedy i litewskie części Prus Wschodnich. Gdyby w interesie Polaków i Litwinów była konieczna zmiana granic Polski i autonomii litewskiej, to odbyłoby się to tylko z korzyścią dla Polski z możliwością wzajemnej wymiany ludności. Przynależność do Polski Wilna i Wileńszczyzny nie podlegała dyskusji. Na arenie międzynarodowej Polska powinna przestrzec rządy alianckie

⁶⁰ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-1, *Uchwała Rady Narodowościowej*, 12.10.1943, s. 2; S. Korboński, *Polskie Państwo Podziemne. Przewodnik po Podziemiu z lat 1939-1945*, Bydgoszcz 1990, s. 50-61.

⁶¹ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-1, *Uchwała Rady Narodowościowej*, 15.11.1943, s. 2.

⁶² AAN, DR, BP, sygn. 202/I-35, *Sprawozdanie miesięczne Biura Wschodniego z Ziem Wschodnich*, 09.1943, s. 17-21; *Przekrój przez litewską prasę podziemną*, 10.1943, s. 46-50; *Sprawy narodowościowe* 15.07.-15.09.1942, s. 93-94; DSW, sygn. 202/II-15, *Rozmowy polsko-ukraińskie*, 9.03.1944; s. 30-32; sygn. 202/II-22, *Rozmowa z delegatem białoruskim*, nr 252A/9, 21.11.1943, s. 116-117; Departament Informacji i Prasy (DIP), Sekcja Wschodnia (SW), sygn. 202/III-121, *Sprawozdanie sytuacyjne z Ziem Wschodnich za 1. kwartał 1943*, 04.1943 (Litwini i Ukraińcy wobec Polski), s. 34-36, 72-75; J. Lerski, *Emisariusz Jur*, Warszawa 1989, s. 89.

⁶³ T. Strzembosz, *Rzeczpospolita podziemna. Społeczeństwo polskie a państwo podziemne 1939-1945*, Warszawa 2000, s. 189.

przed współpracą z emigrantami litewskimi, ponieważ Litwini współpracowali bezwarunkowo z Niemcami. Międzynarodowa opinia publiczna powinna dowiedzieć się o zbrodniach litewskich na Polakach i Żydach. Polska propaganda miała podkreślać brak warunków do prowadzenia przez Litwę niezależnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, ponieważ orientowali ją raz na ZSRR, raz na Niemcy przy wrogiej postawie wobec państw sprzymierzonych⁶⁴. Trudno o lepszy przykład rozminięcia się polskiej koncepcji federacyjnej między sferą ideową a jej praktyczną realizacją polityczną. Modyfikację polskich celów wobec Litwy przeprowadzono w lipcu 1944 r. na RN. Projekt zakładał jej niepodległość i odbudowę w granicach sprzed września 1939 r. z Kłajpedą i powiększoną o północno-wschodnią część Prus Wschodnich z ludnością litewską. Weszłaby w skład federacji środkowoeuropejskiej, a w jej ramach byłaby ściśle związana z Polską. Reprezentowałaby ona Litwę na arenie międzynarodowej, gwarantowałaby jej granice i broniła przed agresją. Polska posiadałaby na Litwie bazy wojskowe, a wojsko litewskie podlegałoby wspólnemu dowództwu. Litewski transport byłby zarządzany przez polsko-litewską administrację. Polskę i Litwę łączyłaby unia monetarna ze wspólnym bankiem emisyjnym, celna i paszportowa⁶⁵. Ewolucja biegła od autonomii Litwy do państwa zależnego od Polski.

W styczniu 1944 r. RN rekomendowała władzom podziemnym uznanie przez naród polski prawa narodu ukraińskiego do niepodległego państwa w dorzeczu Dniepru na obszarze narodowo jednolitym, a nie mieszanym jako polską rację stanu. Jako gwarantka niepodległej Ukrainy Polska wzięłaby na siebie ciężar znalezienia pro-polskich sił ukraińskich, ponieważ elementy zbrodnicze, anarchiczne i antypolskie nie mogły być siłami państwowotwórczymi. Mniejszość ukraińska w Polsce otrzymałaby równe prawa z Polakami, swobody narodowo-kulturalne, uczestnictwo w życiu Ziemi Południowo-Wschodnich za pośrednictwem samorządu terytorialnego, dostęp do urzędów i instytucji państwowych, język ukraiński równoprawny z polskim, ukraiński uniwersytet we Lwowie⁶⁶. Niepodległa Ukraina uznałaby granicę ryską i weszła w trwałe związki państwowe z Polską⁶⁷. Mimo rebelii ukraińskiej RN domagała się w lutym 1944 r. od Delegata niezwłocznych rokowań z ukraińskimi przedstawicielami, aby uzyskać ich deklarację pozostania w ramach Polski, co wzmocniłoby polski rząd w sprawie granicy ryskiej wobec zachodnich mocarstw i ZSRR. Do Rady Jedności Narodowej wszedłby przedstawiciel ukraiński po zawarciu deklaracji polsko-ukra-

⁶⁴ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-3, *Tezy w sprawie litewskiej na Radę Narodowościową*, 1943, s. 23-24.

⁶⁵ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-1, „Krzysztof”, *Projekt litewski. Posiedzenie Rady Narodowościowej*, 13.07.1944, s. 26.

⁶⁶ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-1, *Uchwała Rady Narodowościowej*, 27.01.1944, s. 3.

⁶⁷ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-1, Przewodniczący Rady Narodowościowej, *Projekt rezolucji w sprawie ukraińskiej*, 1944, s. 29.

ińskiej⁶⁸. Po wylądowaniu w czerwcu 1944 r. wojsk sprzymierzonych we Francji RN żądała od rządu nasilenia akcji propagandowej wobec Ukraińców i Litwinów. Miała uświadamiać Litwinom, że odrzucenie współpracy z Polską skutkowałoby radziecką okupacją Litwy⁶⁹. Wobec Ukraińców polska propaganda miała grozić im karami i represjami za zbrodnie na Polakach i niszczenie ich mienia, a jednocześnie proponować im lepsze życie w Polsce niż w ZSRR⁷⁰. Ani Delegatura, ani Komenda Główna Armii Krajowej nie chciały wojny z Ukraińcami, przez co były oskarżane przez Polaków kresowych i polską prasę podziemną o brak ochrony polskich interesów na Ziemiach Wschodnich. KG AK domagała się rozwiązania konfliktu z Ukraińcami na drodze dyplomatycznej i odmawiała uzbrojenia polskiej ludności cywilnej⁷¹.

W czerwcu 1944 r. RN zwróciła się do RJN, aby wydała oświadczenie do Białorusinów, że Polska uznawała aspiracje narodu białoruskiego do niepodległego państwa w górnym biegu Dniepru na obszarze jednolitym narodowo, a nie mieszanym jako polską rację stanu. Naród białoruski nie mógł widzieć w Polsce wroga, ponieważ gwarantowała istnienie i rozwój niepodległej Białorusi. Aby Polska wypełniła wobec niej swoją rolę, musiała posiadać Ziemię Północno-Wschodnie, na których ludność polska była autochtoniczna. Mniejszość białoruska otrzymałaby równe prawa z Polakami, swobodny rozwój narodowo-kulturalny, język białoruski w administracji, samorząd terytorialny, pracę w instytucjach publicznych⁷². RN odrzuciła projekt powołania autonomicznej jednostki terytorialnej złożonej z województw wileńskiego i nowogródzkiego, powiatów grodzieńskiego i wołkowyskiego oraz północnej części Polesia, nazwanej prowincją wileńską, opartej na rozbudowanym samorządzie terytorialnym, gospodarczym i kulturalnym, wyposażonej w prowincjonalny sejm o kompetencjach ustawodawczych w zakresie gospodarczym i kulturalnym. Język białoruski byłby równoprawny z polskim, a ludność białoruska z polską. Na jej czele stałby zarząd z wojewodą. Odrzucono ten projekt wpisujący się w koncepcję federacyjną w zakresie wewnętrznym. Obawiano się podobnych roszczeń mniejszości ukraińskiej. Uznano, że „białoruski Piemont” nie przyniósłby Polsce korzyści, ponieważ ludność białoruska w ZSRR posiadała niską świadomość narodową⁷³.

⁶⁸ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-3, *Uchwała Rady Narodowościowej w sprawie ukraińskiej*, 10.02.1944, s. 6.

⁶⁹ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-1, *Uchwała Rady Narodowościowej*, 9.06.1944, s. 4.

⁷⁰ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-1, *Posiedzenie Rady Narodowościowej*, 9.06.1944, s. 19.

⁷¹ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-1, Tokarski, *Do Przewodniczącego Rady Narodowościowej*, 26.06.1943, s. 7-10; *Wyciągi z raportów Biura Wschodniego*, s. 12-14; sygn. 202/XVI-3, Rawicki, *Notatka na Radę Narodowościową*, 9.05.1944, s. 11.

⁷² AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-1, *Uchwała Rady Narodowościowej w sprawie białoruskiej*, 29.06.1944, s. 4.

⁷³ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-1, „Krzysztof”, *Projekt białoruski, Posiedzenie Rady Narodowościowej*, 13.07.1944, s. 26.

Polskie uchwały, rezolucje i projekty były oderwane od realiów w stosunku do narodów wschodnich. Mimo zbliżającej się Armii Czerwonej nie zamierzały być ani częścią ZSRR, ani Polski. Z rozmów przedstawicieli Delegatury z reprezentantami litewskimi, białoruskimi i ukraińskimi prowadzonymi od 1942 r. było wiadomo, że chciały one niepodległości, granicy etnicznej lub historycznej z Polską i odrzucały z nią związki państwowe niegwarantujące im niezależności państwowej i równouprawnienia⁷⁴. Polskie żądania uznania przez nich granicy ryskiej uważali za przejaw polskiego imperializmu. Stali na stanowisku, że nie Polska, a zachodnie mocarstwa mogły uratować Europę Środkowo-Wschodnią przed imperializmem ZSRR. Litwini, Białorusini i Ukraińcy stali u boku Niemców, ponieważ dawali im broń i tworzyli ich oddziały zbrojne do walki z polskimi i radzieckimi partyzantami⁷⁵. Proniemieckie i podziemne przedstawicielstwa litewskie, białoruskie i ukraińskie liczyły, że te oddziały stanowiłyby trzon ich wojsk narodowych w czasie walk o własne państwa i granice z Polską i ZSRR. W grudniu 1943 r. Litwini przygotowywali się do założenia Litewskiego Komitetu Narodowego w Białymstoku, któremu podlegałyby powiaty łomżyński, grajewski, sokólski, wołkowyski i augustowski⁷⁶. Do tych polskich ziem prawo rościli sobie Białorusini. Proniemiecka i podziemna prasa litewska była negatywnie nastawiona do Polski do wkroczenia Armii Czerwonej, ponieważ nie chciała oddać Wilna i Wileńszczyzny oraz usunąć z historycznych ziem litewskich podziemnych struktur cywilnych i wojskowych. Litwini liczyli, że albo Niemcy powstrzymają Armię Czerwoną w państwach bałtyckich, jako przedpolu Prus Wschodnich, albo mocarstwa zachodnie i Szwecja przeciwstawią się radzieckiemu imperializmowi. W grudniu 1943 r. w Szwecji powstał Komitet Bałtycki, grupujący przedstawicieli z państw bałtyckich. Litwini zakładali powstanie bloku państw bałtyckich i Ukrainy, ale bez Polski. Nie uwzględniali w nim niepodległej Białorusi, ponieważ uważali ich ziemie za litewskie, a Białorusinów za zrutenizowanych Litwinów. Wrogo odnosili się do niepodległościowych aspiracji białoruskich realizowanych u boku Niemców. Część litewskiej prasy emigracyjnej zakładała udział Litwy w federacji państw środkowoeuropejskich razem z Polską, ale tworzonej przez mocarstwa zachodnie, a nie w interesie polskim i z jej kierownictwem⁷⁷. Narody wschodnie w XX w. nie uznawały żadnych szczególnych polskich praw do przewodnictwa i organizacji międzymorza bałtycko-czarnomorskiego.

W rozmowach z przedstawicielami litewskimi, białoruskimi i ukraińskimi polskie władze podziemne cywilne i wojskowe nie uzyskały żadnego satysfakcjonującego

⁷⁴ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-3, *Posiedzenie Rady Narodowościowej*, 24.02.1944, s. 7.

⁷⁵ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-2, *Sprawy narodowościowe*, 01.1944, s. 1-2, 5.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 2.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 3-5.

porozumienia⁷⁸, ponieważ problemem był brak oficjalnego uznania przez rząd RP ich prawa do niepodległości i odstąpienia od granicy ryskiej. Polskie władze podziemne wystąpiły wobec nich z konkretnymi propozycjami dopiero po wkroczeniu Armii Czerwonej do Polski i zgodzie Churchilla na linię Curzona w 1944 r. Sama RN powstała dopiero w drugiej połowie 1943 r., a jej uchwały były dla Delegata i KG AK niewiążącymi opiniami. Dopiero w styczniu 1944 r. ukazał się „Głos Polsko-Ukraiński”, propagujący współpracę obu narodów. Polska, która głosiła w czasie II wojny światowej koncepcję federacyjną, nie miała nic konkretnego do zaproponowania mniejszościom narodowym na Ziemiach Wschodnich, aby zechciały pozostać w jej granicach. Jeszcze na posiedzeniu RN w lutym 1944 r. prezes BIP domagał się trwałego związania Litwy z Polską, a konflikt z Ukraińcami rozwiązać na drodze politycznej, a nie zbrojnej pacyfikacji, aby utrzymać polskie wpływy na obszarze międzymorza bałtycko-czarnomorskiego, nawet kosztem przejściowych cierpień kresowych Polaków⁷⁹.

Na majowych posiedzeniach RN w 1944 r. zaczęto podkreślać, że w przeszłości idealne rezultaty wobec narodów wschodnich dała polityka Jagiellonów, której szczytem była unia lubelska. Konstatowano, że należało znaleźć jakąś atrakcyjną ideę powiązania narodów wschodnich z Polską, bo unia w XX w. byłaby już anachronizmem. Jednym z powodów tego stanu rzeczy było powstanie pod wpływem zaborców nacjonalistycznych ruchów politycznych wśród narodów wschodnich zbudowanych na antypolonizmie. Po I wojnie światowej wszystkie narody dawnej I Rzeczypospolitej utworzyły albo dążyły do utworzenia własnych państw narodowych. W 1918 r. Polska nie posiadała żadnej ponadpartyjnej koncepcji wschodniej. W stosunku do nich oscylowała pomiędzy ich wynaradawianiem a ideą federacji z polskim kierownictwem. Pokój ryski był kompromisem polsko-rosyjskim dzielącym ziemię zamieszkałą przez Białorusinów i Ukraińców. Szerszą ideę rozwiązania zagadnienia wschodniego miał Józef Piłsudski⁸⁰, a po 1921 r. wahano się pomiędzy pacyfikacją mniejszości narodowych a polityką Henryka Józewskiego⁸¹. Stwierdzano, że w czasie II wojny światowej Polska także nie wypracowała żadnej spójnej i ponadpartyjnej polityki wschodniej. Stąd p a s y w i ś c i byli za rezygnacją z Ziemi Wschodnich, które przysparzały tylko kłopotów, r e a l i ś c i stali na stanowisku granic z 1939 r., a a k t y w i ś c i wysuwali hasło ich wolności i ideę sfederowania pobratymczych narodów. Podkreślano, że w 1944 r. Polska nie miała realnie z kim tworzyć federacji (konfederacji czy unii).

⁷⁸ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-3, *Posiedzenie Rady Narodowościowej*, 24.02.1944, s. 7; Rawicki, *Notatka na Radę Narodowościową*, 9.05.1944, s. 11-12.

⁷⁹ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-3, *Posiedzenie Rady Narodowościowej*, 24.02.1944, s. 7.

⁸⁰ J. Juchnowski, *Federalizm i integracja europejska w myśli politycznej socjalistów polskich (1922-1939)*, [w:] *Federalizm. Teorie i koncepcje*, red. W. Bokajło, Wrocław 1998, s. 202-213; A. Madera, *Prometeizm i polityka etniczna...*, s. 64-65.

⁸¹ J. Kęsik, *Zaufany komendanta. Biografia polityczna Jana Henryka Józewskiego 1892-1981*, Wrocław 1995, s. 69-77; W. Paruch, *Od konsolidacji państwowej do konsolidacji narodowej. Mniejszości narodowe w myśli politycznej obozu piłsudczykowskiego (1926-1939)*, Lublin 1997, s. 202-207.

Nie udało się polskim władzom dotrzeć do narodów wschodnich z odpowiednią propagandą o konieczności ich współpracy z Polską. Samo podkreślanie zagrożenia ze strony imperializmu niemieckiego i radzieckiego nie wystarczyło, aby taką współpracę osiągnąć. Nawet gdyby w 1944 r. polskie władze oficjalnie ogłosiły deklarację uznającą prawo Litwinów, Białorusinów i Ukraińców do niepodległości, to zostałyby to odebrane przez zachodnie mocarstwa jako antyradziecka polska demonstracja w celu rozbicia jedności mocarstw sprzymierzonych. Odrzucono też z tych powodów projekt plebiscytu jako polską propozycję rozwiązania sporu z ZSRR, skierowaną do zachodnich mocarstw w myśl zasad Karty atlantyckiej⁸².

W majowych uchwałach RN domagała się od RJN wypracowania planu polskiej polityki wschodniej w wymiarze wewnętrznym i zewnętrznym, ponieważ od tego zależało wypracowanie polskiej polityki narodowościowej. Od Delegatury i AK żądała zdecydowanych działań w obronie polskiej ludności na Ziemiach Wschodnich⁸³. W punkcie 4. rezolucji napisano, że „Celem polityki rosyjskiej jest likwidacja niepodległego państwa polskiego. Kluczem do tej polityki jest pochłonięcie wszystkich ziem Białorusi i Ukrainy. Celem polskiej polityki powinno być przeciwstawienie się Rosji poprzez oderwanie od niej całej Ukrainy i Białorusi i wciągnięcie tych państw razem z Litwą w orbitę polskiej polityki. Powstanie tych niepodległych państw i ich związek z Polską byłby osiągnięciem tak wielkim, że usprawiedliwałby kompromis terytorialny z nimi”. W punkcie 5. stwierdzano zaś, że „Narody litewski, białoruski i ukraiński są naturalnymi sprzymierzeńcami Polski w jej konflikcie z Rosją. Powyższa prawda winna nastrajać całość polityki polskiej w stosunku do tych narodów. Należy przez

⁸² AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-3, *Posiedzenie Rady Narodowościowej*, 25.05.1944, s. 9-10; *Posiedzenie Rady Narodowościowej*, 11.05.1944, s. 13; zob. J. Besala, *Kłopot wcielony*, „Polityka”, 1-7.08.2012, s. 48-51 (Chociaż „unia Polski i Litwy była jedną z najtrwalszych federacji w dziejach Europy”, to w 1906 r. ks. Maironis (Jonas Maciulis), autor *Historii Litwy*, napisał, że Jagiełło „dostał się w szpony Polaków, którzy wodzili go za nos i dlatego nieraz stawał przeciw Litwinom”. Prof. Alvydas Nikžentaitis w swojej pracy o Jagiellu i Witoldzie z 2000 r. stwierdził, że odtąd w litewskiej historiografii „zaczęła się swoista rywalizacja o to, kto nakreśli bardziej mroczny portret Jagiełły”. Antypolskość w piśmiennictwie litewskim pogłębiła się jeszcze bardziej po przyłączeniu w 1922 r. Litwy Środkowej z Wilnem do Polski. Doprowadziło to do fatalnych stosunków polsko-litewskich w okresie międzywojennym. Nacjonalistycznie zorientowani historiografowie litewscy uważali Jagiełłę wręcz za zbrodniarza. V.P. Uluntaitis napisał w pracy „Ludobójstwo na narodzie litewskim dokonane przez Polaków, że wraz z Polakami zaplanował wyniszczenie i pogrzebanie narodu litewskiego”. W artykule zamieszczonym w piśmie litewskim wychodzącym w Chicago w 1989 r. autorzy oskarżyli Jagiełłę, że „przez niego zniszczona została nasza dawna kultura: wiara, kosmologia, medycyna. Nasza ojczyzna stała się prowincją ościennego państwa, znaczenie mniejszego od ówczesnej Litwy”. W 500. rocznicę śmierci Witolda w 1930 r. został on uznany za „święty symbol walk o zachowanie niepodległości” i za prawdziwego autora zwycięstwa pod Grunwaldem. Na Litwie wystawiano mu największą liczbę pomników; o Jagiellu na Litwie przypomina jedynie pomnik w Wilnie.

⁸³ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-3, *Uchwała Rady Narodowościowej w sprawie programu polskiej polityki wschodniej; Uchwała Rady Narodowościowej w sprawie obrony ludności polskiej Ziemi Wschodnich*, 11.05.1944, s. 14.

odpowiednią politykę przełamać wszystko, co nas z tymi narodami dzieli”⁸⁴. Dopiero po wkroczeniu Armii Czerwonej do Polski jedna z instytucji Polskiego Państwa Podziemnego domagała się, aby ideę federacyjną przełożyć na konkretne działania polityczne wobec narodów wschodnich. Do tego czasu polskie władze na emigracji i w kraju liczyły, że radziecki imperializm wobec Polski powstrzyma zachodnie mocarstwa. Rząd RP skupił się wyłącznie na negocjacjach ze stroną czechosłowacką w sprawie związku państwowego. W rozmowach z narodami wschodnimi polskie władze podziemne żądały współpracy przeciwko Niemcom i ZSRR, nie deklarując nawet ich prawa do niepodległości. Za obietnice samorządu terytorialnego w unitarnym państwie polskim i równouprawnienia z Polakami oczekiwano poparcia w sporze z ZSRR o granicę ryską. Zakładały, że sama groźba radzieckiej okupacji popchnie je ku Polsce. W czerwcu 1944 r. rezolucja RN była omawiana na posiedzeniu RJN. Została zatwierdzona, ale skreślono z niej ustęp o powstaniu nowych państw przez oderwanie ich od ZSRR, popierając jedynie dążenia niepodległościowe narodów wschodnich. Wykreślono również zdanie o kompromisach terytorialnych Polski na rzecz ich niepodległych państw⁸⁵. Realizm polityczny wygrał z prawem moralnym i polską tradycją wolnościową. Nadal miano skupiać się na propolskiej i antyradzieckiej propagandzie za pośrednictwem radia, prasy i zrzutów ulotek z samolotu wobec narodów wschodnich, licząc do końca, że wołałyby zostać w ramach Polski, niż zostać „zjednoczone” przez ZSRR⁸⁶. Ale już w lipcu 1944 r. zastanawiano się nad sensem istnienia RN. Nie omawiano już planów dotyczących Litwy, prowincji wileńskiej, czy jakichkolwiek projektów skierowanych do narodów wschodnich. Zaproponowano, aby RN zajmowała się polsko-rosyjskimi stosunkami w perspektywie historycznej⁸⁷. Na jej wrześniowym posiedzeniu pojawiły się już tylko oskarżenia Delegatury i KG AK, że nie zrobiły nic, aby ratować Polaków przed atakami oddziałów litewskich, białoruskich i ukraińskich. Ich bierna postawa doprowadziła do utraty polskich wpływów na obszarze bałtycko-czarnomorskim i naddunajskim⁸⁸.

Delegatura i KRP wysłały 8 stycznia 1944 r. do premiera Mikołajczyka depezę popierającą stanowisko rządu RP co do granicy ryskiej, podobnie 20 stycznia i 15 lutego 1944 r. wspólnie z RJN⁸⁹. W wywiadzie dla „Manchester Guardian” z 2 czerwca 1944 r. premier mówił, że Polska nie zgadzała się na wiązanie zmian granicznych na wschodnich granicach z zachodnimi. Zmiany kosztem Niemiec były podyktowane

⁸⁴ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-3, *Problem narodowościowy w Polsce na tle zagadnień polityki wschodniej*, 26.05.1944, s. 15.

⁸⁵ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-3, *Posiedzenie Rady Narodowościowej*, 9.06.1944, s. 16.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 16.

⁸⁷ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-3, *Posiedzenie Rady Narodowościowej*, 20.07.1944, s. 17.

⁸⁸ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-3, *Wniosek Wojnickiego na Radę Narodowościową*, 23.09.1944, s. 18.

⁸⁹ A.K. Kunert, *Ilustrowany przewodnik po Polsce podziemnej 1939-1945*, Warszawa 1996, s. 439-440.

względami strategicznego bezpieczeństwa, a nie chęcią sztucznego powiększania terytorium Polski⁹⁰. Takie stanowisko polskich władz nie pozwalało na kompromis z narodami wschodnimi, a ziemie oddane ZSRR nie wzmocniały ani Polski, ani narodów wschodnich. Polskie władze emigracyjne i podziemne prowadziły działania na rzecz pozyskania mniejszości narodowych do współpracy przeciwko wspólnym wrogom, ale lekceważyły ich aspiracje niepodległościowe⁹¹. Pierwszy sygnał ich niezadowolenia ujawnił się już we wrześniu 1939 r., a aspiracje państwowe w 1941 r. w postaci powołania rządów litewskiego i ukraińskiego u boku Niemców, szybko przez nich zlikwidowane. Polska nie chciała uznać ich prawa do niepodległości, w zamian proponując autonomię lub związki państwowe, aby kontrolować co najmniej ich politykę zagraniczną i wojskową. W oficjalnych deklaracjach proponowała nadanie im równych praw z Polakami za lojalność i groziła represjami za ich działania niepodległościowe w sojuszu z Niemcami. Litwini, Białorusini i Ukraińcy nie akceptowali idei jagiellońskiej. Dążyli do niepodległych państw, a w związki z Polską wchodzili na zasadach dobrowolności i równouprawnienia. Propagowana w polskiej prasie konspiracyjnej koncepcja unii jagiellońskiej jako wolnościowa, pokojowa, chroniąca bezpieczeństwo i rozwój państw i narodów Europy Środkowo-Wschodniej była uznana przez Litwinów, Białorusinów i Ukraińców za imperialistyczną. Dzięki niej Polska ograniczałaby suwerenność ich państw narodowych, gwarantowała utrzymanie granicy ryskiej i przewodnictwo w ramach wspólnego związku państwowego. Od odrodzenia narodowego w XIX w. litewscy przedstawiciele narodowi odrzucali jakiegokolwiek związki państwowe z Polską, negatywnie oceniając unię polsko-litewską i Jagiełłę, którego przeciwstawiali księciu Witoldowi. Skoro po I wojnie światowej Litwa nie chciała dobrowolnego związku z Polską, to trudno było oczekiwać jej zgody po II wojnie światowej. Polska nie zamierzała oddawać jej Wileńszczyzny z Wilnem, co było warunkiem wstępnym w ogóle jakichkolwiek rozmów. Nie miało żadnego znaczenia dla strony litewskiej, że dzięki unii polsko-litewskiej mogły powstać w XX w. państwa narodowe litewskie, łotewskie, białoruskie i ukraińskie. Chociaż o wyższej kulturze i stopniu rozwoju Polska przyczyniła się do wciągnięcia ich w krąg cywilizacji zachodnioeuropejskiej, to skutkiem tego była pokojowa asymilacja elit tych narodów⁹². W czasie II wojny w Polsce nie pogodzono się jeszcze z aspiracjami państwowymi Litwinów, Białorusinów i Ukraińców budowanymi niezależnie od

⁹⁰ AAN, ZPKP, sygn. 876/4, *Wywiad z premierem Mikołajczykiem*, „RzP”, 10.06.1944, nr 8, s. 146-147.

⁹¹ AAN, DR, RN, sygn. 202/XVI-3, *Do Przewodniczącego Rady Narodowościowej w Warszawie*, list Baryki-Gadomskiego, 8.06.1944, s. 31-34.

⁹² J. Kieniewicz, *Pierwsza Rzeczpospolita: przestrzeń wielu kultur czy spotkań cywilizacyjnych?*, [w:] *Rzeczpospolita wielokulturowa – dobrodziejstwo czy obciążenie?*, red. J. Kłoczowski, „Studia i Analizy Historyczne Collegium Civitas”, z. 2, Warszawa 2009, s. 53; J. Wyrozumski, *Miejsce i rola Polski w Europie. Refleksje historyka*, [w:] *Przeszłość dla przyszłości. Historycy o Polsce w Europie*, red. J. Kłoczowski, Lublin 2010, s. 74.

niej, uważając ich za niezdolnych do zorganizowania samodzielnych państw. Jednak II wojna światowa przyspieszyła procesy narodotwórcze i państwowotwórcze w Europie Środkowo-Wschodniej⁹³. W Polsce idealizowano tradycję historyczną I Rzeczypospolitej, ponieważ nie jednoczyła narodów Europy Środkowo-Wschodniej na drodze podbojów⁹⁴. Ten pogląd powoli przebija się we współczesnej historiografii litewskiej, białoruskiej i ukraińskiej⁹⁵. Jednak nadal obowiązuje w nich teza, że polski język, tradycję historyczną i kulturę narzucano odgórnie i przemocą⁹⁶. O polskim imperializmie na wschodzie rozpisywała się rosyjska historiografia, a przejęła tę tezę po 1917 r. radziecka propaganda⁹⁷.

Prasa Delegatury propagowała koncepcję federacyjną w wymiarze realizowanym i głoszonym przez polskie władze emigracyjne. Ale prezentowała też własny stosunek do Czechosłowacji i jej władz emigracyjnych. Opowiadała się za przyjaźnią bratnich narodów czeskiego i polskiego, ale odrzucała doktrynę jednego narodu czechosłowackiego. Czesi i Słowacy mieli wspólnie uzgodnić swój związek państwowy. Chciała pozostawienia Rusi Podkarpackiej w ramach Węgier, aby odciąć Czechosłowację od graniczenia z ZSRR. Zamierzała zrekompensować Węgom trianońską „krzywdę”, aby osłabić ich rewizjonizm i wpływy Niemiec. W konfederacji Polska miała być czynnikiem kierowniczym w polityce zagranicznej (uległość E. Beneša i jego obozu politycznego wobec mocarstw, rywalizacja z Polską) i obronnej (obawa przed wolą walki z agresją sąsiednich mocarstw na konfederację, czechosłowacka akceptacja dla strefy bezpieczeństwa ZSRR w Europie Środkowo-Wschodniej z powodu niemieckiego zagrożenia). Trudno takie stanowisko nazywać przewyższeniem antagonizmu polsko-czechosłowackiego z okresu międzywojennego. Delegatura uznała konfederację polsko-czechosłowacką za akt dziejowy na wzór unii polsko-litewskiej. Ale w jej propagandzie nie znalazło to należytego oddźwięku. Realizacji polskich planów środkoeuropejskich nie sprzyjało odstąpienie Czechosłowacji od konfederacji z Polską, akcentowanie przyjaźni z Węgrami, które, jak Polska, podkreślały swoje prawa do ziem historycznych, brak oficjalnego uznania przez polskie władze w kraju i na emigracji prawa do suwerenności narodów litewskiego i białoruskiego (unia z Polską ze

⁹³ P. Wandycz, *Wojna i pokój*, [w:] *Historia Europy Środkowo-Wschodniej*, t. 2, red. J. Kłoczowski, Lublin 2000, s. 232.

⁹⁴ J. Tazbir, *Rzeczpospolita wielu narodów*, [w:] *Rzeczpospolita wielokulturowa...*, s. 61-62; P. Wandycz, *W cieniu Klio. O Polsce i Europie*, [w:] *Przeszłość dla przyszłości...*, s. 18.

⁹⁵ J. Kłoczowski, *Unia polsko-litewska*, [w:] *Historia Europy Środkowo-Wschodniej*, t. 2, s. 86-87.

⁹⁶ J. Tazbir, *Rzeczpospolita wielu narodów...*, s. 63.

⁹⁷ ZNiO, sygn. 189165, M. Sokolnicki, *Polacy wobec zagadnień międzynarodowych*, „Sprawy Obce”, 3/1930, s. 491; sygn. 295657, *Bezczelna prowokacja fińskiej soldateski*, „Czerwony Sztandar” („CzSz”), 29.11.1939, nr 56, s. 2; *Platforma programowa imperializmu polskiego*, „CzSz”, 11.06.1940, nr 218, s. 3; *Nowe dokumenty o krwawej pacyfikacji na Zachodniej Ukrainie*, „CzSz”, 20.09.1940, nr 304, s. 3; *Proletariat polski w obronie Republiki Radzieckich*, „CzSz”, 12.06.1941, nr 136, s. 2; J. Kłoczowski, *Unia polsko-litewska...*, s. 82.

względu na ich bezpieczeństwo) oraz ukraińskiego (ścisły sojusz), obojętność na losy Łotwy i Estonii⁹⁸. Wszystkie państwa i narody Europy Środkowo-Wschodniej dążyły do wzmocnienia swoich potencjałów narodo-państwowych wobec Niemiec i ZSRR kosztem samych siebie. Problem ciągłego przesuwania granic na obszarach mieszanych narodowościowo mogła rozwiązać ich integracja. Żadne państwo środkowoeuropejskie nie miało możliwości uzyskania takiego potencjału ludnościowego, terytorialnego i gospodarczego, aby samodzielnie zrównoważyć siłę Niemiec i ZSRR.

“Rada Narodowościowa” and national minorities in Eastern nations during World War II

Abstract

The article presents the problem of ethnic policy of the Polish government in exile against minorities and nations of Eastern Europe. Presents the content of newspaper articles from the period of the Second World War (“Rzeczpospolita Polska”, “Kraj”, “Głos Polsko-Ukraiński”) and official documents (“Uwagi o naszej polityce międzynarodowej”), in which they discussed the current policies, visions of future ethnic relations in post-war Poland.

⁹⁸ AAN, DR, BP, sygn. 202/I-33, Towarzystwo Badań Zagadnień Środkowej Europy, *Zagadnienie Europy Środkowej i kwestia pokoju*, Wydawnictwo Badań Zagadnień Środkowej Europy, Warszawa 1943, s. 279, 283-284, 294, 298, 303-304, 308, 312-313, 316-319; sygn. 202/I-34, Kierownik Komisji Spraw Zagranicznych DR, *Uwagi o naszej polityce międzynarodowej*, 22.07.1943, s. 54-65a; sygn. 202/I-36, *Problem narodowościowy*, przemówienie inauguracyjne przewodniczącego Rady Narodowościowej na jej pierwszym posiedzeniu, 1943, s. 48-50.